

Spadła zdolność kredytowa Polaków

Gazeta Prawna sprawdziła, w której instytucji jest najłatwiej uzyskać [pożyczkę](#). Przeciętna polska rodzina, 4-osobowa, z miesięcznym dochodem 3,5 tys. zł (bez żadnych obciążeń), największy kredyt złotowy dostałaby dzisiaj w banku Pekao. Może tam pożyczyć 298 tys. zł. Bank ten tylko minimalnie zaostrzył zasady obliczania zdolności kredytowej przy kredytach złotych.

Najwyższy [kredyt we frankach](#) można dostać w Eurobanku, około 203,1 tys. zł. Najbardziej restrykcyjny przy obliczaniu zdolności kredytowej jest natomiast mBank. Dotyczy to zarówno kredytów w polskiej, jak i szwajcarskiej walucie. mBank statystycznej rodzinie proponuje maksymalnie 145 tys. zł w wypadku kredytu złotowego i 120 tys. zł przy kredytach w CHF - czytamy w dzienniku.

Jednak kredyt we frankach jest jednak coraz mniej dostępny. Z takiej usługi od grudnia zrezygnował między innymi BOŚ, w którym do tej pory można było uzyskać największą pożyczkę w szwajcarskiej walucie.

Gazeta przypomina, że w ostatnim roku średnia wartość środków dostępnych w bankach dla przeciętnej rodziny zmniejszyła się o 27 proc. w wypadku kredytów złotych i aż o 42 proc. w wypadku pożyczki w szwajcarskiej walucie. Ubiegłoroczna zdolność kredytowa została by zachowana, jeśli zarobki przeciętnego Polaka wzrosły by o 1/3. Tymczasem według Głównego Urzędu Statystycznego w ostatnim roku nasze średnie zarobki zwiększyły się tylko o 9,8 proc., do 3241 zł.